

Sygn. akt IV Ca 14/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Irena Koś

Sędziowie: SSO Ewa Kowalik

SSO Alicja Dąbrowska /spr./

Protokolant: sekr. sąd. Anna Galardos-Sikora

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu

z dnia 27 września 2012 roku

sygn. akt I C 124/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo w całości i nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radomiu od Z. G. 514 (pięćset czternaście) złotych 44 (czterdzieści cztery) grosze tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa,
2. nie obciąża Z. G. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sygn. akt IV Ca 14/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Radomiu zasądził od (...) S.A. w K. na rzecz Z. G. kwotę 20840 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki za okres od 8 marca 2001 roku do dnia 8 marca 2011 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia i wnioski:

Na działce położonej w miejscowości K. K. gmina K., oznaczonej w ewidencji gruntów nr 7/2, o powierzchni 2159 m², stanowiącej własność Z. G. zlokalizowany jest słup energetyczny wysokiego napięcia 220 KV linii K.-R.. Długość linii przebiegająca nad działką wynosi około 135 metrów, strefa wyłączona z użytkowania pod słupami wynosi 38

m², szerokość pasa między skrajnym przewodami wynosi 15,2 m, łącznie pas eksploatacyjny ma szerokość 22,2 m. Napowietrzna linia elektroenergetyczna relacji K.-R. przebiega przez nieruchomości Z. G. od 1973 roku. Linia po jej wybudowaniu weszła w skład majątku Zakładu (...), który w późniejszym czasie stał się częścią jednostki organizacyjnej pod nazwą Wschodni O. Energetyczny z siedzibą w R.. Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów Nr 57 z dnia 30 grudnia 1988 roku został zatwierdzony podział, w wyniku którego powstało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w S., które przejęło zorganizowaną część przedsiębiorstwa poprzednika prawnego, w skład którego wchodziła przedmiotowa linia elektroenergetyczna. Następnie Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku, z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) z siedzibą w S. w celu przeniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki (...) S.A. W dniu 24 października 2007 roku spółkę zmieniono na (...) S.A. W wyniku działań (...) przez wydzielenie części przedsiębiorstwa spółki powstała spółka (...) S.A. W dniu 11 grudnia 2008 roku zmianie uległa firma spółki na (...) S.A.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że posiada on skuteczne uprawnienie do ingerowania w granice własności powódki wynikające z decyzji administracyjnej, wydanej dnia 29 listopada 1971 roku przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Spraw Wewnętrznych w R., na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości - Sąd Rejonowy uznał to stanowisko za nieuzasadnione. Stwierdził, że jedynym dowodem przedstawionym przez stronę pozwaną na okoliczność istnienia takiego aktu prawnego była kserokopia pierwszej strony decyzji z 29 listopada 1971 roku wydanej przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Spraw Wewnętrznych w R.. W ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, że kserokopia ta posiada walor dokumentu. Odwołując się do art. 107§1 k.p.a. podniósł, że decyzja powinna zawierać: oznaczenie organu administracji publicznej, datę wydania, oznaczenie strony lub stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy od niej odwołanie, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowisko służbowe osoby upoważnionej do wydania decyzji. Zdaniem Sądu, skoro przedstawiona kserokopia nie zawiera elementów o jakich mowa w art. 107 k.p.a., nie może stanowić dokumentu w rozumieniu art. 244 k.p.c.. Sąd nie wykluczył, że tego rodzaju decyzja została w tej dacie wydana, to jednakże jego zdaniem, brak jest jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, czy stała się prawomocna, czy też była zmieniona lub uchylona. Sąd podkreślił, że na wniosek pozwanego podjął działania polegające na wystąpieniu do Archiwum Urzędu Miejskiego w R., Starostwa Powiatowego w R., (...) Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Państwowego w W., Archiwum Państwowego w K., Archiwum Państwowego w R., które nie doprowadziły do odnalezienia dokumentu.

Również za nieuzasadniony uznał Sąd drugi zarzut pozwanego – zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Odwołując się do argumentacji przytoczonych orzeczeń Sądu Najwyższego, w tym poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 291/2009, podzielił stanowisko wyrażone w jego uzasadnieniu, że w okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 roku państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedynego dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwa państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie. Dopiero więc z dniem 1 lutego 1989 roku mógł rozpocząć bieg termin zasiedzenia służebności przeciwko właścicielowi działki nr (...). Ponieważ pozwany nie udowodnił w sposób wystarczający istnienia decyzji, na którą się powoływał, w ocenie Sądu nie można zatem uznać, że w momencie wejścia w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności Skarb Państwa, w którego imieniu władztwo wykonywało przedsiębiorstwo, był w dobrej wierze. Z tych względów Sąd uznał, że nabycie służebności przez zasiedzenie mogłoby nastąpić dopiero w dniu 1 lutego 2019 roku, a więc po upływie okresu 30 letniego posiadania nieruchomości powódki w granicach odpowiadających służebności przesyłu. Z tych względów uznał powództwo za usprawiedliwione i zasądził wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za lat dziesięć – opierając w tym zakresie wyliczenie jego wysokości na opinii biegłej rzeczoznawcy majątkowego. Podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły

przepisy art. 225 k.c. w zw. z art. 224§2 k.c. O kosztach postępowania rozstrzygnął na podstawie art. 113 ustawy z dnia 24 lipca 2009 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c.

Apelację od orzeczenia wniosła (...) Spółka Akcyjna w K. i zarzuciła naruszenie :

- 1) Art. 233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów przez Sąd I instancji, poprzez odmowę przyznania mocy dowodowej decyzji z dnia 29 listopada 1971 roku wydanej przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Spraw Wewnętrznych w R. znak SW II 601/21/71, a w konsekwencji uznanie, że pozwany jest posiadaczem w złej wierze, gdyż nie ma legitymacji prawnej do korzystania z nieruchomości powoda i jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości,
- 2) Art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów przez Sąd I instancji, poprzez uznanie, że opinia biegłej sądowej A. K. wyjaśnia wszystkie wątpliwości zgłoszone przez pozwanego i przyjęcie, że ustalone przez biegłą wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest prawidłowe;
- 3) Art. 328§2 k.p.c. przez pominięcie dowodu w postaci protokołu z badania uziemień na linii 220 KV K.-R. z dnia 16 lipca 1973 roku, sporządzonego przez Zakład (...) w K., a w konsekwencji brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego,
- 4) Art. 232 k.p.c. przez uznanie przez Sąd I instancji za udowodnione, iż należąca do pozwanego linia elektroenergetyczna zlokalizowana na nieruchomości powoda ogranicza go w korzystaniu z nieruchomości, podczas gdy nie zostało to wykazane w toku sprawy,
- 5) Art. 130§1 k.p.c. w zw. z art. 128§1 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania pozwanego do uzupełnienia braku formalnego w postaci nieprzedłożenia oryginału decyzji z dnia 29 listopada 1971 roku,
- 6) Art. 292 k.c. w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 305⁴k.c. poprzez błędne założenie, iż do zasiedzenia służebności koniecznym jest spełnienie przesłanki bycia posiadaczem samoistnym, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wystarczające jest posiadanie zależne,
- 7) Art. 176§1 k.c. poprzez niezgodne z prawem przyjęcie, że pozwany nie może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czasu posiadania swego poprzednika Skarbu Państwa, a w konsekwencji uznanie, że okres zasiedzenia służebności mógł rozpocząć swój bieg dopiero z dniem 1 lutego 1989 roku,
- 8) Art. 224§2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż pozwany jest posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze, podczas gdy pozostaje on w dobrej wierze.

wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa,
- 2) zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu skarżąca Spółka podniosła, że przy ocenie istnienia decyzji Sąd pominął obiektywne okoliczności, jak chociażby wpływ czasu, przekształcenia podmiotowe i organizacyjne przeprowadzone po roku 1989 w sektorze energetycznym, fakt realizowania linii przesyłowych przez poprzedników prawnych pozwanego w latach 1950-80, w okresie PRL-u, kiedy to obowiązywały inne standardy postępowania z dokumentacją. Zdaniem skarżącego okoliczności te nie mogły pozostać bez wpływu na ocenę złożonego środka dowodowego. Nadto zarzuciła, że Sąd pominął dowód w postaci protokołu z badania uziemień na linii 220 KV K. –R. z dnia 16 lipca 1973 roku sporządzonego przez Zakład (...) w K., który zdaniem skarżącej bezsprzecznie potwierdza, że linia elektroenergetyczna była najpóźniej w dacie 16 lipca 1973 roku podłączona do napięcia, a zatem poprzednik prawny pozwanej z niej korzystał. Zarzut naruszenia art. 130§1 k.p.c. w zw. z art. 128§k.p.c. apelująca uzasadniła tym, że Sąd winien zgodnie z art. 130§1 k.p.c. wezwać pozwanego do uzupełnienia braku formalnego pisma procesowego. Dopiero w przypadku nieuzupełnienia

przedmiotowego braku Sąd był uprawniony do wydania orzeczenia opartego w głównej mierze na twierdzeniach, iż kserokopia decyzji z dnia 29 listopada 1971 roku nie przedstawia mocy dowodowej. Poprzednik prawny pozwanego przejmując własność linii elektroenergetycznej od Skarbu Państwa, był uprawniony do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Był zatem w dobrej wierze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) w S. w latach 1971-1973 wybudowało linię energetyczną na nieruchomościach położonych na terenach gromad: L., W., C., K., B., i W. w dawnym powiecie (...). Napowietrzna linia elektroenergetyczna 220KV relacji K. –R. przebiega przez nieruchomość stanowiącą od 1995 roku własność Z. G.. Tytuł własności do przedmiotowej nieruchomości, w postaci Decyzji Powiatowej Komisji ds. Uwłaszczenia, uzyskała H. B., dnia 20 maja 1975 roku, od której następnie nieruchomość nabyli rodzice powódki J. i K. M.. Napowietrzna linia elektroenergetyczna oddana została do użytku w 1973 roku, o czym świadczy niewątpliwie protokół z badania uziemień na linii sporządzony dnia 16 lipca 1973 roku (k 365-367), i jest obecnie wykorzystywana do przesyłu energii elektrycznej przez pozwanego.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że powódka swoje żądanie zapłaty określiła jako wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości za lata 8 marca 2001 do 8 marca 2011 roku. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazała przepisy art. 225 w zw. z art. 224§2 k.c. Regulacja ta generalnie odnosi się do tzw. roszczeń uzupełniających roszczenie windykacyjne i służy naprawieniu uszczerbków spowodowanych przez to, że właściciel został pozbawiony możliwości korzystania ze swej rzeczy. Zauważyć należy, że treścią tych roszczeń może być żądanie wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy (jak wskazano wyżej takie żądanie było określone w pozwie i było przedmiotem rozpoznania w tej sprawie), ale również zwrotu pożytków oraz odszkodowania z powodu zużycia, pogorszenia lub utraty rzeczy. Roszczenia te przysługują przeciwko posiadaczowi samoistnemu, ale także przeciwko posiadaczowi zależnemu – stosownie do art. 230 k.c. Powołany przepis zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów art. 224-229 k.c., oznacza to, że ustawodawca uzależnia roszczenia uzupełniające właściciela od stwierdzenia, czy mamy do czynienia z posiadaniem w dobrej wierze, posiadaniem w dobrej wierze od chwili, w której posiadacz dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, czy z posiadaniem w złej wierze. Z tych przyczyn, w pierwszej kolejności wymagała rozważenia eksponowana przez pozwanego, w toku postępowania przed Sądem Rejonowym jak też w apelacji, kwestia korzystania przez pozwanego jak też jego poprzedników prawnych z przedmiotowej nieruchomości, w granicach służebności w dobrej wierze. Tylko ustalenie, że korzystanie to było w złej wierze uprawniałoby powódkę do domagania się wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Roszczenia uzupełniające, choć ściśle związane z samym posiadaniem i powstające tylko w stosunkach między właścicielem a posiadaczem, mogą być w zasadzie dochodzone w czasie trwania posiadania, a po jego ustaniu – tylko w stosunkowo krótkim czasie, określonym w art. 229§1 k.c. W doktrynie ukształtował się pogląd, że roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości mają charakter samodzielny, z tego powodu związek roszczeń uzupełniających z roszczeniem windykacyjnym i samym prawem własności nie jest nierozzerwalny (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26.04.2002 r., III CZP 21/02, Lex nr 52265). Ustalenie, że przedsiębiorstwo energetyczne ingerując w sferę cudzej własności, poprzez postawienie słupów elektroenergetycznych i poprowadzenie linii przesyłowych a następnie bieżące utrzymywanie tych urządzeń, korzystało z tej nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, będąc w dobrej wierze, wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości na podstawie art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. Jednocześnie, wobec zgłoszenia zarzutu nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie dobra bądź zła wiara będzie miała wpływ na okres posiadania prowadzący do zasiedzenia. Wskutek nabycia w określonym dniu własności nieruchomości przez zasiedzenie roszczenie to, wobec posiadacza staje się bezzasadne, ze względu na nabycie prawa (służebności przesyłu) przez dotychczasowego posiadacza zależnego.

Za ugruntowany w doktrynie i orzecznictwie uznać należy pogląd, który podziela w pełni Sąd Okręgowy, że państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 roku, w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych prądu, gazu, wody, przebiegających przez nieruchomości stanowiące własność lub będące w posiadaniu osób fizycznych, co do których były wydane decyzje administracyjne o lokalizacji (przebiegu) linii przesyłowej i pozwolenia na budowę,

objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości, w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art.172§2 k.c. w zw. z art. 292 i art. 352 k.c.) W orzecznictwie podstawowe znaczenie przypisuje się decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64, tekst jednolity z póź. zmianami). Przed Sądem Rejonowym została złożona kopia strony pierwszej decyzji wydanej dnia 29 listopada 1971 roku przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Spraw Wewnętrznych. Jednoznacznie wynika z jej treści, że na podstawie art. 35 powołanej wyżej ustawy zezwolono Zakładowi (...) w S., jako wnioskodawcy, na budowę linii energetycznej na nieruchomościach położonych na terenach wymienionych tam gromad, w tym K.. Jak wynikało z treści decyzji, osobom upoważnionym przez Zakład (...) w S. przysługuje prawo dostępu do w/w urządzeń. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozwany powołując się na istnienie dobrej wiary nie udowodnił jednak w sposób wystarczający istnienia takiej decyzji administracyjnej. Jednakże rozważanie kwestii dowodu pierwotnie złożonej kserokopii strony pierwszej decyzji o tyle straciło na znaczeniu, że przed Sądem Okręgowym została złożona, potwierdzona notarialnie, za zgodną z okazanym dokumentem, przedmiotowa decyzja w całości, z klauzulą prawomocności, jednakże dopiero po zobowiązaniu przez Sąd pozwanej Spółki (k. 364).Decyzja administracyjna, na którą powołuje się strona pozwana i wywodzi swoje prawo do posiadania służebności o charakterze służebności przesyłu, jest dokumentem urzędowym, w rozumieniu art. 244 k.p.c. Odgrywa on tak istotną rolę, że względu na wagę, jaką przywiązuje się do tego rodzaju dokumentów w postępowaniu dowodowym. Z dokumentem urzędowym związane są dwa domniemania prawne, tzw. domniemanie autentyczności i prawdziwości. Przepis art. 244§1 k.p.c. reguluje jedynie formalną moc dowodową dokumentów urzędowych i nakazuje traktować, jako udowodnioną treść dokumentu, nie rozstrzyga natomiast o znaczeniu dokumentu dla wyniku procesu, co jest przedmiotem oceny sądu według zasad określonych w art. 233 k.p.c. W sprawie tej, to na wniosek strony pozwanej, Sąd poszukiwał przedstawionej ostatecznie przez pozwaną decyzji, zwracając się do: Archiwum Miejskiego w R., Starostwa Powiatowego w R., (...) Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Państwowego w W., Archiwum Państwowego w K., Archiwum Państwowego w R.. W tych okolicznościach niezrozumiałym jest zarzut apelacji nieuczynienia przez Sąd Rejonowy, zadość obowiązkowi wynikającemu z art.130§1 k.p.c. w zw. z art. 128§1 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania pozwanej do uzupełnienia braku formalnego w postaci nieprzedłożenia oryginału decyzji z dnia 29 listopada 1971 roku. Zauważyć należy, że to strona pozwana wносиła do Sądu o poszukiwanie tej decyzji, co może podważać jej przekonanie, co do przydatności tej decyzji, jako dowodu w sprawie. Nie bez znaczenia jest, że sprawa niniejsza dotyczyła zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie a zgłoszony zarzut zasiedzenie miał o tyle znaczenie dla strony pozwanej, że zwalniał ją od obowiązku realizacji roszczenia. W tych okolicznościach zarzuty czynione Sądowi I instancji, uznać należy za nieuzasadnione. Niemniej jednak istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy, to sąd ten rozpoznaje sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego nie tylko przed sądem pierwszej instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.). Sąd drugiej instancji może samodzielnie dokonać oceny dowodów przeprowadzonych zarówno przed sądem pierwszej instancji jak też drugiej i na ich podstawie poczynić ustalenia. Odnosząc się do przedłożonej decyzji wskazać należy na powszechnie prezentowane stanowisko, że administracyjne decyzje ostateczne funkcjonują tak długo, dopóki nie zostaną uchylone lub zmienione w oparciu o stosowne przepisy prawa. Przepisy kodeksu administracyjnego nie przewidują tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej. Tak więc przedstawiona decyzja administracyjna jest zdarzeniem prawnym, które wchodzi w skład okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, zatem musi być przez sąd orzekający brana pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy. Sądy są związane decyzjami administracyjnymi i co do zasady, nie są uprawnione do badania ich merytorycznej poprawności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 466/2000, wyrok SN z dnia 16 maja 2002 roku IV CKN 1071/2000, uchwała SN z dnia 21 stycznia 2000 roku III CZP 77/2002, uchwała SN z dnia 30 grudnia 1992 III CZP 157/92, uchwała Składu Sędziów SN z dnia 29 lipca 1993 roku III CZP 64/93).Przez „związanie sądu”, rozumieć należy obowiązek uwzględnienia przez sąd stanu prawnego wynikającego z decyzji i odnoszącego się do sfery stosunków, które zostały poddane uregulowaniu w drodze postępowania administracyjnego. Zarzut niedoręczenia takiej decyzji może być podniesiony w postępowaniu administracyjnym, nie zaś w postępowaniu sądowym, w którym przesłanką rozstrzygnięcia jest prawomocna decyzja administracyjna niepodważona we właściwym trybie. Sąd Rejonowy podzielił i podziela Sąd drugiej instancji - stanowisko strony pozwanej, poparte orzecznictwem i poglądami doktryny, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości jest tytułem prawnym dla przedsiębiorstwa

przesyłowego do korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości (tak też uchwała SN z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09, Lex nr 537076, również postanowienie SN z dnia 5 lipca 2007 roku, II CSK 156/07, OSNC 2008/9/103). Stanowisko o trwałości ograniczenia własności zostało również przyjęte w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym uznano art. 35 powołanej ustawy za *lex specialis* w stosunku do przepisów właściwego wyłączenia pozbawiającego, w ogóle prawa własności (por. wyrok NSA z dnia 18 czerwca 2008 roku I OSK 954/07, Lex nr 496170). Nadmienić należy, że w sprawie został przedstawiony jeszcze inny dowód świadczący o zajęciu nieruchomości na cele publiczne, a mianowicie protokół z badania uziemień na linii, sporządzony dnia 16 lipca 1973 roku (k. 365-367). Oceny przedstawionego wyżej stanu faktycznego należy dokonać w aspekcie określenia początku biegu terminu zasiedzenia oraz charakteru władania wykonywanego przez przedsiębiorstwa państwowe. Sąd Rejonowy stwierdził, że napowietrzna linia elektroenergetyczna przebiega przez nieruchomość Z. G. od 1973 roku. Takie stanowisko prezentowała strona pozwana. Podziela je również Sąd II instancji, zatem za pewną datę rozpoczęcia eksploatacji linii elektroenergetycznej uznać należy rok 1973, albowiem świadczy o tym protokół z badania uziemienia linii, sporządzony dnia 16 lipca 1973 roku. Kategoryczne stwierdzenie przez Sąd Rejonowy, że niedopuszczalne jest zaliczenie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed datą 1 lutego 1989 roku do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa budzi zastrzeżenia. Pomimo występujących wcześniej w tym zakresie w orzecznictwie i doktrynie rozbieżności stanowisk, za dominujące można uznać stanowisko uznające przedsiębiorstwa państwowe za podmioty posiadające składniki mienia państwowego lub władające nimi w wyniku wykonywania zarządu nad majątkiem państwowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 roku I CSK 185/05, z dnia 15 stycznia 2009 roku I CSK 333/07). Oczywiście, że przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć przed datą 1 lutego 1989 roku służebności gruntowej przez zasiedzenie, a to wobec konsekwencji wynikających z zasady jedności własności państwowej. Takiej oceny należy dokonać w aspekcie treści art. 128 k.c. oraz ukształtowanego na jego gruncie stanowiska judykatury. W orzeczeniach: postanowieniu z dnia 17 września 1993 roku II CRN 76/93 i z dnia 12 grudnia 1996 roku I CKU 38/96, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że jeżeli pod rządem art. 128 k.c. przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, to własność nieruchomości nabywał Skarb Państwa a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Nie mogło ono praw do zarządzanego mienia przeciwstawiać Skarbowi Państwa. W uchwale z dnia 22 października 2009 roku III CZP 70/09 Lex nr 522990 Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że „Korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 roku stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa”. Taki stan rzeczy występuje w sprawie niniejszej. Zakład (...), którego składnikiem majątku stała się linia energoelektryczna po jej wybudowaniu i oddaniu do eksploatacji w roku 1973 - wykonywało własne uprawnienia lecz w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Bez znaczenia pozostaje fakt, że w późniejszym czasie Zakład ten stał się częścią jednostki organizacyjnej pod nazwą Wschodni O. Energetyczny z siedzibą w R.. Następnie Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów Nr 57 z dnia 30 grudnia 1988 roku zatwierdzono podział, w wyniku którego powstało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w S., które przejęło część przedsiębiorstwa poprzednika prawnego, w skład którego wchodziła przedmiotowa linia elektroenergetyczna. Dopiero zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku, z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w celu przeniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki (...) S.A. (odpowiedź na pozew i złożone tam dokumenty k.34-118). Z tych względów za uzasadniony uznać należy zarzut zasiedzenia, zgłoszony przez stronę pozwaną. Przyjmując, że nabycie służebności nastąpiło w dobrej wierze, co do terminu zasiedzenia będzie miał zastosowanie art. 172§1 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 roku Nr 55 poz. 321). Zgodnie z prezentowanym powyżej stanowiskiem Sądu Najwyższego, korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe, jakim był niewątpliwie Zakład (...) w S., z nieruchomości wówczas stanowiącej własność H. B. a następnie rodziców powódki J. i K. małżonków M., w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, stanowiło podstawę do nabycia tej służebności w drodze zasiedzenia, przez Skarbu Państwa w 1983 roku. Ubocznie podnieść należy, że w zakresie upływu terminu zasiedzenia Sąd nie był związany stanowiskiem pozwanej, upływ bowiem terminu zasiedzenia powinien być ustalony na podstawie stanu rzeczywistego. Powyższe rozważania, przeniesione na okoliczności faktyczne tej sprawy, prowadzą do wniosku, że powódce – obecnej właścicielce, której nieruchomość została obciążona służebnością odpowiadającą służebności przesyłu, nie przysługuje wynagrodzenie,

wobec nabycia tej służebności przez Skarb Państwa już w roku 1983. Z tych przyczyn Sąd II instancji, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, oraz na podstawie art. 130³§ 2 k.p.c. obciążył powódkę zwolnioną jedynie częściowo od opłaty od pozwu, wydatkami tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa w kwocie 514 złotych 44 grosze. Orzeczenie o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego oparł na podstawie art.102 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, w sprawie tej zachodzi po stronie powódki wypadek szczególnie uzasadniony, wynikający z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu przez Sąd, które mogło pozostawić stronę powodową w przekonaniu, co do słuszności zgłoszonego roszczenia. Nie bez znaczenia pozostaje również tok całego postępowania (dopiero na etapie apelacji zostały ujawnione dowody, które w konsekwencji doprowadziły do oddalenia powództwa). Na decyzję zastosowania reguł art. 102 k.p.c. miała również wpływ sytuacja materialna powódki, która utrzymuje się jedynie ze świadczenia emerytalnego w kwocie 865 zł.